

Warszawa, 26.02. 2016

**Sz. Pan**  
**Paweł Szałamacha**  
**Minister Finansów**

W związku z informacją, o wystąpieniu Ministra Infrastruktury i Budownictwa p. Andrzeja Adamczyka w sprawie zniesienia ograniczeń przy wwozie paliwa w fabrycznych zbiornikach samochodów ciężarowych, wjeżdżających z Rosji do Polski, w imieniu przedsiębiorstw, zrzeszonych w Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego, pragnę zgłosić stanowcze zastrzeżenie wobec powyższej propozycji.

Jak wynika z otrzymanych przez nas informacji, podczas ostatniej tury rozmów polsko-rosyjskich w sprawie pozwoleń na międzynarodowy ruch pojazdów ciężarowych, 19 lutego 2016 r. podpisano protokół, podsumowujący ustalenia i propozycje z dotychczasowych rozmów. W protokole ustalono, że do 31 lipca 2016 r. zostaną podjęte niezbędne działania w celu wypracowania projektu zmian do umowy o międzynarodowych przewozach drogowych z 1996 r. Delegacja rosyjska zaproponowała, aby przy okazji zmian w polsko-rosyjskiej umowie odstąpić od ograniczenia wwozu i wywozu paliwa w standardowych zbiornikach pojazdów. Delegacja polska zgodziła się na przedstawienie takiego wniosku Ministrowi Finansów RP.

Jak wiadomo Panu Ministrowi, głównym problemem branży paliwowej w ostatnich latach jest czarna i szara strefa w obrocie paliwami. Ze względu na skalę główne działania służb skarbowych i celnych koncentrują się na czarnej strefie, polegającej na wyłudzeniach podatku VAT. Temat szarej strefy, a więc transakcji nierejestrowanych na żadnym etapie tworzenia wartości dodanej, jest nieco pomijany. Olbrzymią część szarej strefy stanowi

przemyt oleju napędowego i benzyny, dokonywany zarówno przez tzw. „mrówki”, jak też kierowców – głównie pojazdów ciężarowych oraz autobusów, wwożących duże ilości paliwa do Polski nie w celu ich zużycia, lecz nielegalnej odsprzedaży. Łączna skala czarnej i szarej strefy w obrocie paliwami szacowana jest na 7-10 miliardów złotych.

Branża paliwowa już wielokrotnie zwracała uwagę, że obowiązujący obecnie limit 600 litrów paliwa, dopuszczony do wwozu w standardowych zbiornikach pojazdów, jest i tak zbyt wysoki i powinien być obniżony. Obecna propozycja Ministra Infrastruktury i Budownictwa zmierza w zupełnie odwrotnym kierunku, nie uwzględniającym interesów ani branży paliwowej w Polsce, ani też budżetu państwa. Należy podkreślić, że przyjęcie propozycji likwidacji ograniczeń we wwozie paliwa skutkowałoby znaczącym spadkiem legalnej sprzedaży paliw w Polsce, likwidacją znacznej części z obecnie funkcjonujących ok. 6600 stacji paliw, a co za tym idzie istotnym spadkiem wpływów do budżetu państwa z tytułu VAT, akcyzy, opłaty paliwowej oraz innych podatków, a także wzrostem bezrobocia.

Leszek Wiecech  
Prezes-Dyrektor Generalny

Do wiadomości:

- p. Andrzej Adamczyk, Minister Infrastruktury i Budownictwa
- p. Krzysztof Tchórzewski, Minister Energii